

RAPORT Z BADAŃ

LISTOPAD 2022

POLKI I POLACY W OBLICZU WOJNY W UKRAINIE



Raport został dofinansowany ze środków budżetu państwa w ramach programu Ministra Edukacji i Nauki pod nazwą „Nauka dla Społeczeństwa” nr projektu NdS/529303/2021/2022; kwota dofinansowania 1 714 305,00 PLN, całkowita wartość projektu 1 714 305,00 PLN.

© Copyright by Laboratorium Poznania Politycznego, Warszawa 2022

Autorki: dr Marta Rogoza, Dominika Klusek, dr Marta Marchlewska

Laboratorium Poznania Politycznego
Instytut Psychologii PAN
ul. Jaracza 1
00-378 Warszawa
www.politicalcognition.psych.pan.pl

Publikacja nieodpłatna, nie może być sprzedawana. Wszelkie prawa zastrzeżone. Przedruk, kopiowanie, skracanie, wykorzystanie całości tekstu lub jego fragmentu może być dokonywane wyłącznie w celach niekomercyjnych, pod warunkiem podania źródła.



Publikacja jest udostępniona na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0/
Treść licencji jest dostępna na stronie: <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>

WPROWADZENIE

24 lutego 2022 roku całym światem wstrząsnął wybuch – pierwszego od czasów wojny domowej w byłej Jugosławii – konfliktu zbrojnego na terenie Europy. Wojna w Ukrainie do chwili obecnej zbiera potężne żniwo. Świat, a w tym Polska, mierzy się dziś z ogromnymi trudnościami w wielu obszarach – gospodarki, jak i również codziennego życia.

Ukraina jest producentem 50% światowych zasobów oleju słonecznikowego, 15% kukurydzy i 10% pszenicy. W minionym roku ukraińskie zboże nakarmiło 400 mln osób. Przerwanie łańcucha dostaw niektórych produktów pogłębiło, powstały za sprawą zmian klimatycznych oraz pandemicznego zastoju, kryzys żywnościowy i przyspieszyło wzrost odsetka osób skrajnie niedożywionych, zwłaszcza na Bliskim Wschodzie i w Afryce Wschodniej.

Kolejną ważną kwestią, zwłaszcza u progu rozpoczynającego się sezonu grzewczego, jest bezpieczeństwo energetyczne. Rosja jest dziś największym na świecie dostawcą gazu ziemnego, drugim największym - ropy naftowej, i trzecim co do wielkości - węgla. W minionym roku eksport z Rosji pokrył 25% unijnego zapotrzebowania. Obecnie Europa, zmuszona do większej samodzielności, rozwija technologie związane z odnawialnymi źródłami energii. Ten proces jednak potrwa - tymczasem ceny surowców sięgają niebotycznych kwot. Niedobory żywności i energii napędzają inflację, która w Polsce we wrześniu bieżącego roku sięgnęła 17.2%, a według prognoz analityków – będzie wciąż rosła.



Od czasu wybuchu wojny granicę przekroczyło niemal 7 milionów osób. Szacuje się, że do Polski trafiło **około 3 milionów uchodźców**, przede wszystkim kobiet i dzieci. Dla porównania, druga co do wielkości (niemiecka) mniejszość narodowa zamieszkuje Polskę w liczbie 150 tysięcy. Podczas gdy, w obliczu obniżenia dynamiki walk, wielu obywateli Ukrainy zdecydowało o powrocie w ojczyste strony, na terenie Polski pozostało około 1.5 miliona z nich. Po raz pierwszy w historii populacja Polski sięga niemal 40 milionów mieszkańców, co stanowi wzrost o ponad 4% względem poprzedniego roku. Choć tak ogromna fala uchodźców jest potężnym obciążeniem dla budżetu państwa, to z uwagi na podobieństwo kulturowe i językowe Ukraińcy szybko adaptują się do życia na terenie polskich miast. Dzięki temu, ponad 400 tysięcy z nich podjęło w Polsce pracę. Większym wyzwaniem wydaje się zapewnienie infrastruktury mieszkaniowej. W tej chwili wiele miejscowości, na czele z Warszawą, mierzy się z niedoborem lokali oraz zawrotnymi cenami najmu.

Wojna w Ukrainie spowodowała również zacieśnienie Sojuszu Północnoatlantyckiego, który został zawiązany po II wojnie światowej, stanowiąc tarczę ochronną dla swoich członków. W obliczu imperialistycznych dążeń prezydenta Rosji pakt został niejako „wskrzyszony”, a chęć przynależności doń zgłosiły już Szwecja i Finlandia - po ponad 70 (w przypadku Finlandii) i niespełna 200 (w Szwecji) latach neutralności. Z drugiej strony, odizolowana i osłabiona Rosja może zacząć poszukiwania nowych sprzymierzeńców - zwłaszcza rozwinąć współpracę z Chinami. Toczący się konflikt, nawet w przypadku rychłego zawieszenia broni, stał się ważnym katalizatorem przemian na arenie współpracy międzynarodowej.

Niniejszy raport przedstawia odczucia Polaków, związane z sytuacją za wschodnią granicą. Poruszone zostają w nim wątki m.in. poczucia zagrożenia, percepcji Ukraińców i Rosjan na tle grupy własnej oraz opinii na temat następstw wojny, takich jak kryzys energetyczny. Po ponad 6 miesiącach walk konflikt zbrojny w Ukrainie stał się dla wielu smutną codziennością. Jednak, co potwierdza też niniejszy raport, głosów popierających ustępstwa polityczne na rzecz zabezpieczenia własnych interesów jest niewiele. Polacy w większości nie obawiają się wojennych reperkusji, wyrażając niechęć w stronę agresora i okazując wsparcie dla wschodnich sąsiadów.

Zapraszamy do zapoznania się ze szczegółowymi wynikami!

Skrócony opis badania

CELE I METODOLOGIA

Prezentowane w niniejszym raporcie wyniki badań są częścią obszerniejszego badania pilotażowego realizowanego w ramach projektu pt. „Polskość w XXI wieku. Rodzaje identyfikacji narodowej, ich podłoże oraz konsekwencje” w Instytucie Psychologii Polskiej Akademii Nauk pod kierownictwem dr Marty Marchlewskiej – kierowniczki Laboratorium Poznania Politycznego.

Badanie zostało przeprowadzone we wrześniu 2022 roku na panelu Pollster. Kwestionariusz składał się z pytań dotyczących zarówno zmiennych psychologicznych, społecznych, czynników politycznych, jak i wątków związanych bezpośrednio z wojną w Ukrainie.

GŁÓWNYMI CELAMI PREZENTOWANEGO RAPORTU JEST ODNALEZIENIE ODPOWIEDZI NA PYTANIA:

1

Czy i jakie poczucie zagrożenia wzbudza obecnie w Polkach i Polakach trwająca wojna w Ukrainie?

2

Jak sytuacja wojny wpływa na sposób postrzegania grupy własnej (czyli Polaków), a także grup obcych (czyli Ukraińców oraz Rosjan)?

3

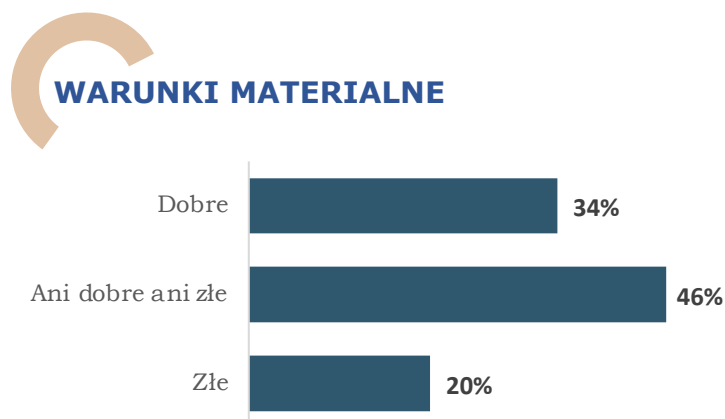
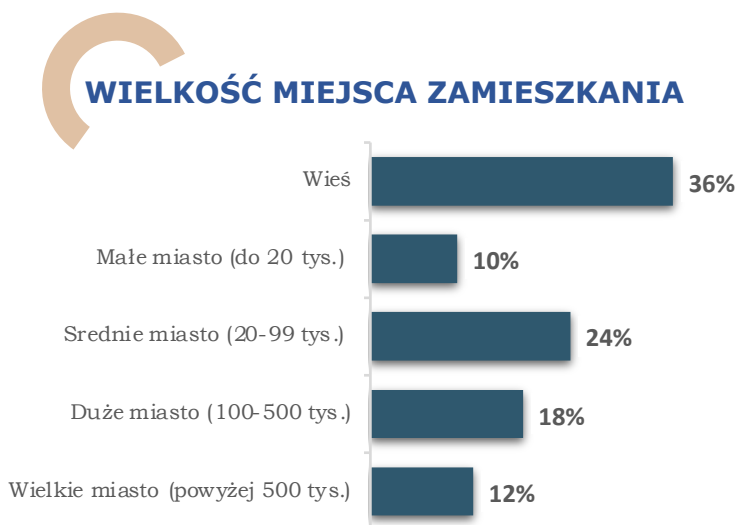
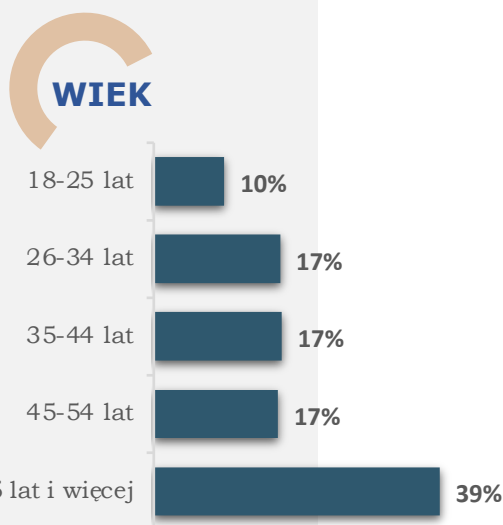
Jak obraz wojny kreowany przez media wpływa na naszą ocenę okrucieństwa wojny? Czy z wojną, która dzieje się tuż obok nas, można się oswoić i do niej przyzwyczaić?

Struktura próby

METODOLOGIA

Badanie ilościowe w formie ankiety internetowej zostało przeprowadzone na ogólnopolskiej, reprezentatywnej pod względem płci, wieku i wielkości miejsca zamieszkania próbie 633 Polek i Polaków (18-81 lat).

N = 633



Część 1.

OGÓLNE POCZUCIE ZAGROŻENIA W OBECNYCH CZASACH

Po długich zmaganiach pandemicznych wydawać by się mogło, że świat w końcu wraca do postaci znanej nam sprzed tego trudnego okresu. Tragiczne doniesienia z terytorium Ukrainy spowodowały jednak na powrót rosnące poczucie lęku, bezsilności, braku bezpieczeństwa i myśli o końcu znanego nam świata - a może i świata w ogóle. Codzienne wiadomości z linii frontu przekazywane przez media, informacje o bombardowaniach i zabitych cywilach zasiały w Polakach obawę o to, że konflikt może rozszerzyć swoje terytorium na ziemię należące do nas. Zdarzało się, że bomby lądowały zaledwie kilkadziesiąt kilometrów od naszej granicy. Niepewność co do możliwego rozwoju wojennych wydarzeń oraz tego na czyją stronę przechylą się szala zwycięstwa, sprawiły, że cała Polska zaczęła żyć żywiąc się łączywie każdą nową informacją. Jeszcze nigdy we współczesnym świecie wojna nie była tak blisko.

Dramat rozgrywa się także na arenie polityczno-gospodarczej. Szalejące ceny surowców, osłabienie polskiej waluty, ciągła zmienność notowań giełdowych, liczne sankcje, anulowane inwestycje, wyhamowany rozwój i w końcu największa od lat inflacja spowodowały poważne obawy o stabilność i bezpieczeństwo finansowe. Wydarzenia ostatnich lat pokazały, że nie sposób pomyśleć o scenariuszu, który można by całkowicie odrzucić. Lękowi towarzyszy często gniew, poczucie niesprawiedliwości i myślenie katastroficzne. Czujemy kruchość życia, ulotność szczęścia, nietrwałość szybko upływających chwil. Uczymy się pokory. Oglądamy migawki materiałów z frontu, które wzmagają lęk egzystencjalny, trwogę w obliczu wszechogarniającej śmierci.

**Czy wojna w Ukrainie zmieniła subiektywne odczuwanie bycia
w niebezpieczeństwie wśród Polaków i w jakich obszarach?**

**Na kolejnych stronach prezentujemy wyniki wskazujące
na to, przed czym czują lęk nasi rodacy.**

**Pytamy m.in. o obawy o własne zdrowie, problemy
związane z imigracją i zagrożenia dla polskich wartości.**

OGÓLNE POCZUCIE ZAGROŻENIA W OBECNYCH CZASACH

Najwięcej respondentów (39%) uznało, że obecnie martwi się o swoje zdrowie, co może mieć związek z pandemią COVID-19. Natomiast najmniej respondentów (14%) wyraziło zaniepokojenie związane w poczuciem, że Polska nie jest już dla nich bezpieczna. Jest to wyniki o tyle zaskakujący, bo jak widać, pomimo tego, że wojna nadal ma miejsce tuż za naszą granicą to Polki i Polacy w sporej mierze nie postrzegają Polski jako miejsca potencjalnie zagrażającego.

Niemniej warto zauważyć, że 29% osób biorących udział w naszym badaniu boi się negatywnego wpływu napływu uchodźców do Polski zarówno na sprawy Polski, jak i bezpośrednio na ich życie osobiste.

N = 633

W jakim stopniu martwi się Pan/Pani...

■ Zupełnie nie ■ Trochę ■ Umiarkowanie ■ Mocno ■ Bardzo mocno

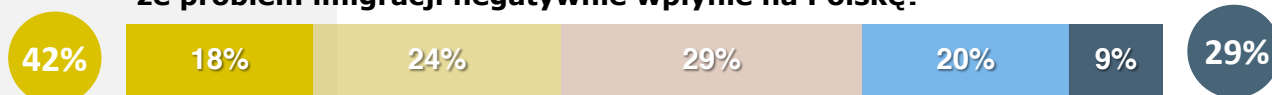
Bottom
2Box

Top
2Box

o Pana/Pani zdrowie?



że problem imigracji negatywnie wpłynie na Polskę?



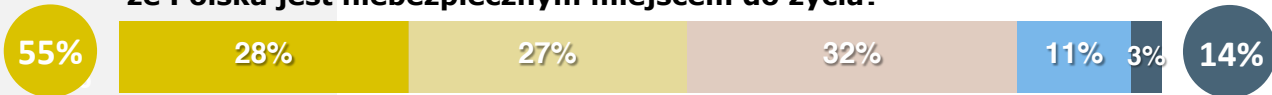
że problem imigracji będzie miał negatywny wpływ na Pana/i życie?



że na co dzień nie jest Pan/i bezpieczny/a?

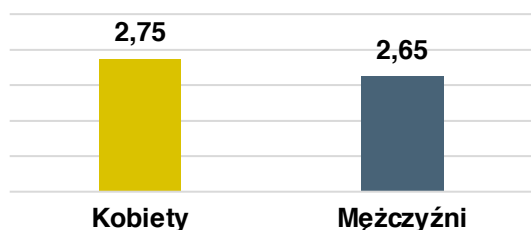


że Polska jest niebezpiecznym miejscem do życia?



OGÓLNE POCZUCIE ZAGROŻENIA. PORÓWNANIA DLA WYNIKÓW OGÓLNYCH.

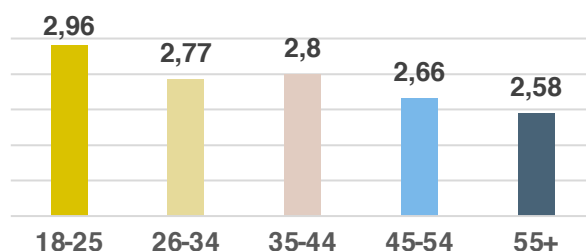
KOBIETY A MĘŻCZYŹNI



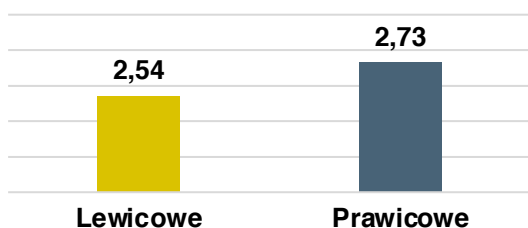
Kobiety i mężczyźni osiągnęli podobne średnie wyniki na skalach poczucia zagrożenia.

OSOBY MŁODSZE A OSOBY STARSZE

Odnotowano różnice pomiędzy dwiema grupami. **Największe poczucie zagrożenia deklarowała grupa najmłodsza, natomiast najmniejsze - najstarsi w wieku 55+.**



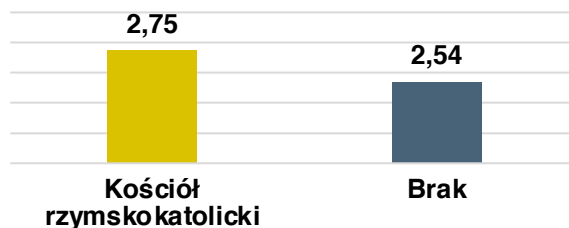
OSOBY O PRAWICOWYCH A LEWICOWYCH POGŁĄDACH POLITYCZNYCH



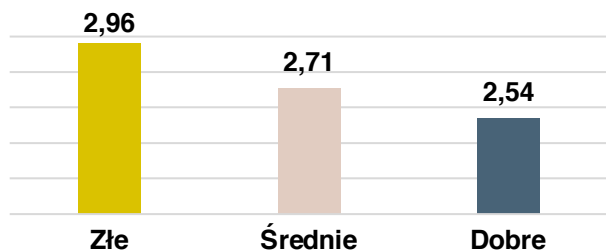
Osoby o poglądach prawicowych odczuwają więcej zagrożenia niżeli badani o poglądach lewicowych.

KATOLICY A OSOBY BEZ WSPÓLNOTY

Należący do kościoła rzymskokatolickiego zgłosili istotnie więcej obaw, niż osoby bez wspólnoty.



OSOBY W ZŁEJ A OSOBY W DOBREJ SYTUACJI MATERIALNEJ



Najbardziej zagrożone czują się osoby określające swoją sytuację materialną jako złą.

ZAGROŻENIA SYMBOLICZNE A WOJNA ORAZ UCHODźCY Z UKRAINY

Zagrożenia symboliczne dotyczą możliwego pomniejszenia znaczenia wartości ważnych dla grupy. Poniższe wyniki wskazują, że obecność uchodźców z Ukrainy nie wzbudza zbyt silnych obaw wśród przeważającej grupy rodaków. Mimo to, spośród najczęściej wymienianych zagrożeń symbolicznych znalazły się te związane z utrzymaniem prawa i porządku (31%), zagrożeniem dla polskiej demokracji (25%). Najmniej osób martwi się o zagrożenia dla bycia Polakiem (17%), oraz praw i wolności narodu polskiego (19%).

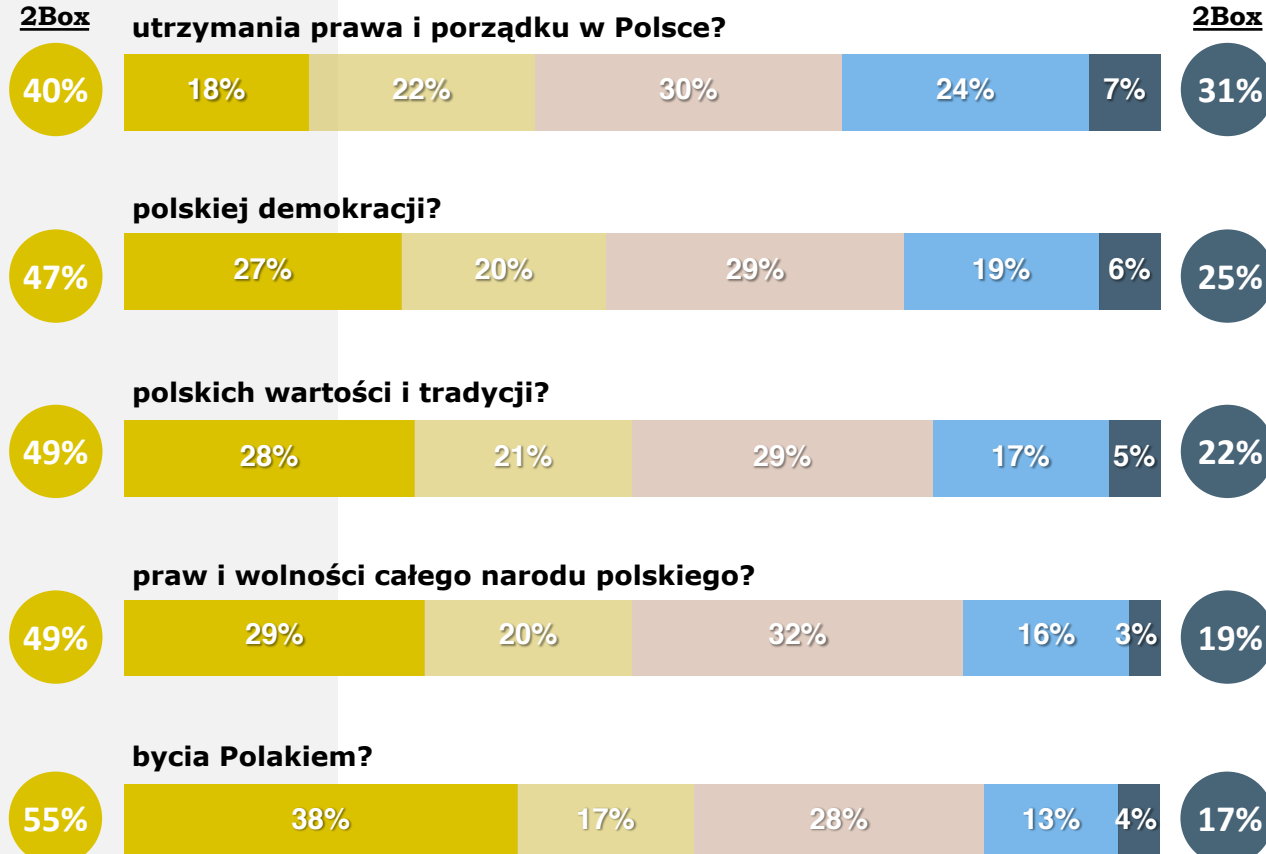
N = 633

**Jak dużym zagrożeniem, jeśli w ogóle,
jest wojna w Ukrainie i obecność w Polsce Ukraińców dla...**

■ Żadnym ■ Małym ■ Umiarkowanym ■ Dużym ■ Bardzo dużym

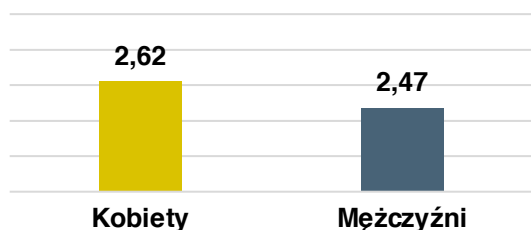
**Bottom
2Box**

**Top
2Box**



ZAGROŻENIA SYMBOLICZNE A WOJNA ORAZ UCHODźCY Z UKRAINY. PORÓWNANIA DLA WYNIKÓW OGÓLNYCH.

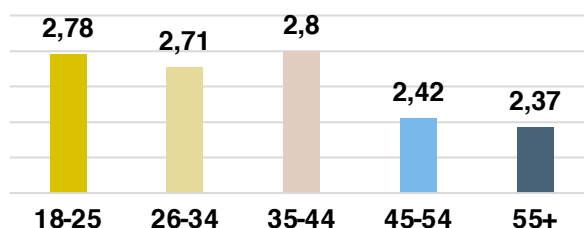
KOBIETY MĘŻCZYŹNI



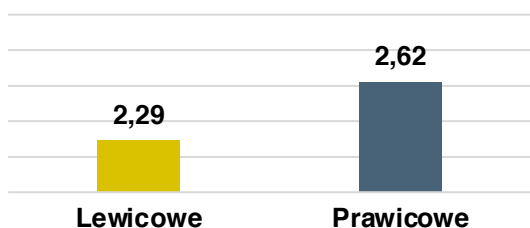
W przypadku zagrożeń symbolicznych to kobiety zgłaszały istotnie więcej obaw.

OSOBY MŁODSZE A OSOBY STARSZE

Grupą czującą się najmniej zagrożoną okazała się ta w wieku 55+, natomiast najwięcej obaw związanych z zagrożeniami symbolicznymi zgłaszają badani w wieku 35-44.



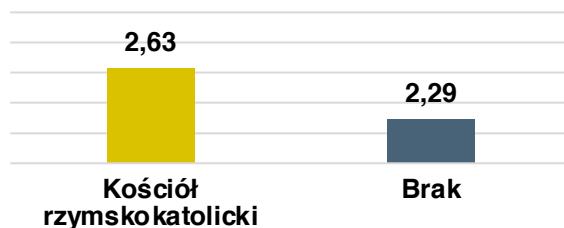
OSOBY O PRAWICOWYCH VS LEWICOWYCH POGLĄDACH POLITYCZNYCH



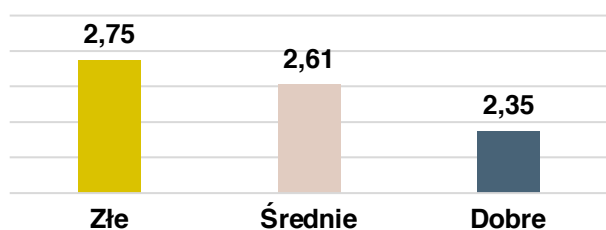
Osoby o poglądach prawicowych dostrzegają więcej zagrożeń niż ci po lewej stronie.

KATOLICY A OSOBY BEZ WSPÓLNOTY

Katolicy częściej zgadzali się z prezentowanymi w tej części pytaniami niż osoby niewierzące.



OSOBY W ZŁEJ A OSOBY W DOBREJ SYTUACJI MATERIALNEJ



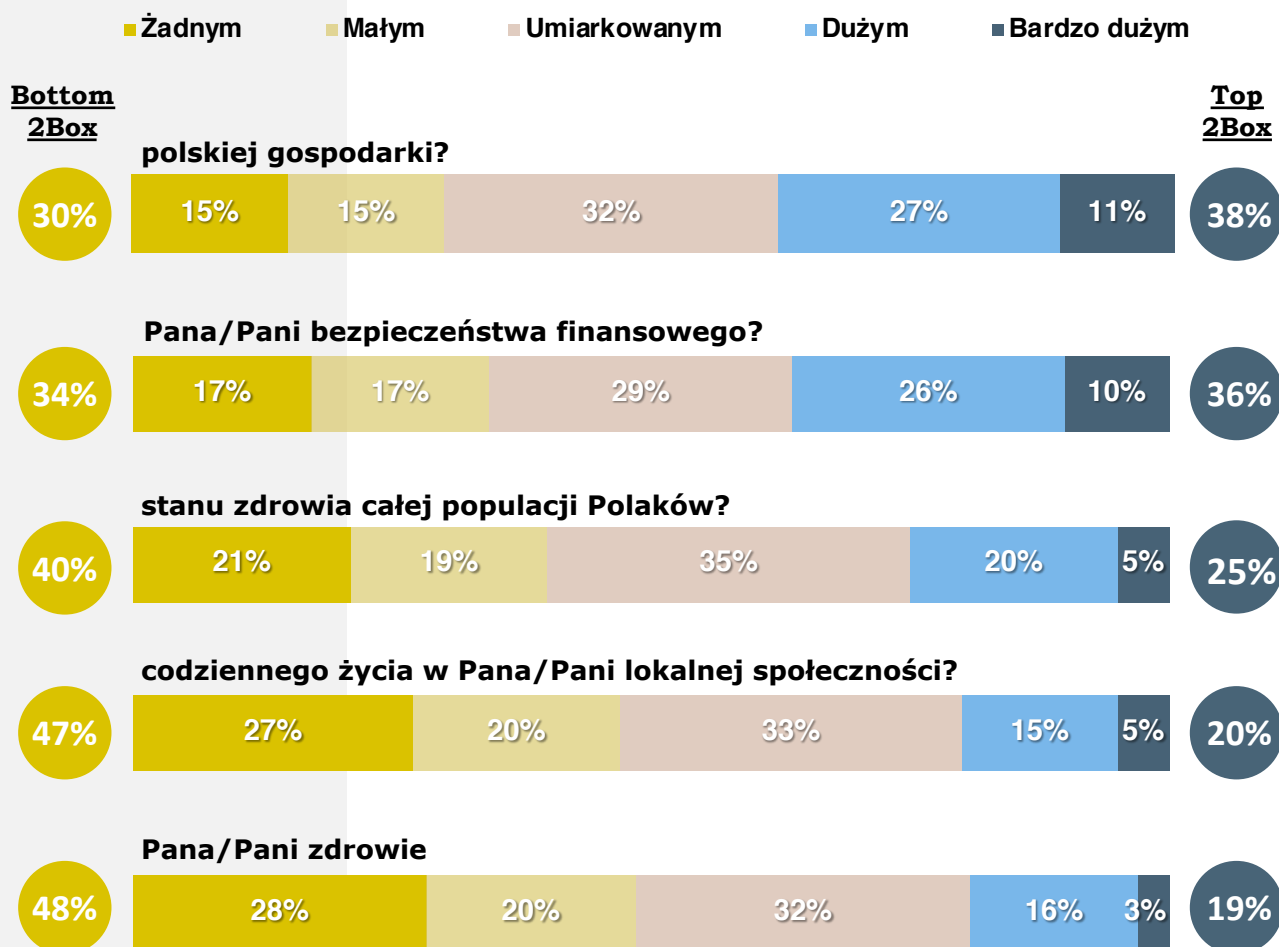
Osoby o dobrej sytuacji materialnej czują mniej zagrożenia niż te w sytuacji złej lub średniej.

ZAGROŻENIA REALISTYCZNE A WOJNA ORAZ UCHODźCY Z UKRAINY

Zagrożenia realistyczne odnoszą się głównie do obaw o dobrostan ekonomiczny i fizyczny. W tym przypadku wyniki wskazują, że respondenci przejawiają silniejsze obawy, niż w przypadku zagrożenia symbolicznego. Najbardziej odczuwają zagrożenie dla polskiej gospodarki (38%) i bezpieczeństwa finansowego kraju (36%). Jest to z pewnością związane z kosztami, jakie ponosi Polska i społeczeństwo w związku z sytuacją wojny w Ukrainie – wsparcie imigrantów, konsekwencje nałożonych na Rosję sankcji itp. W tej kategorii najmniej respondentów wskazuje, że czuje, że zagrożone jest ich zdrowie (19%), podczas gdy aż 25% respondentów martwi się o zdrowie całej populacji Polaków.

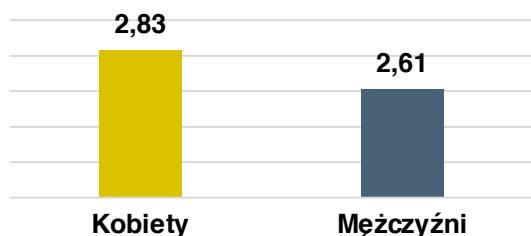
N = 633

Jak dużym zagrożeniem, jeśli w ogóle, jest wojna w Ukrainie i obecność w Polsce Ukraińców dla...



ZAGROŻENIA REALISTYCZNE A WOJNA ORAZ UCHODŹCY Z UKRAINY. PORÓWNANIA WYNIKÓW OGÓLNYCH.

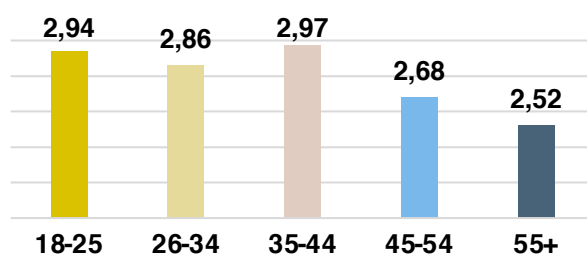
KOBIETY A MĘŻCZYŹNI



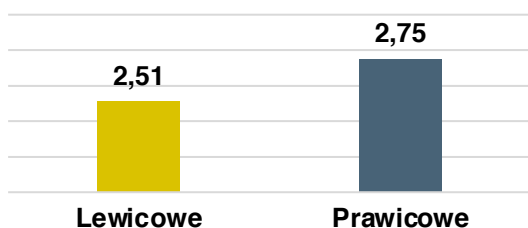
W pytaniach związanych z zagrożeniami realnymi ponownie kobiety okazały się odczuwać więcej lęku.

OSOBY MŁODSZE A OSOBY STARSZE

Najmniej zagrożeń dostrzegają respondenci w wieku 55+. Ta grupa różni się istotnie od trzech najmłodszych grup badanych, a więc osób w wieku 18-44 lata.



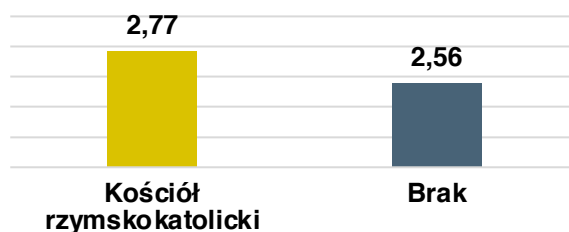
OSOBY O PRAWICOWYCH A LEWICOWYCH POGLĄDACH POLITYCZNYCH



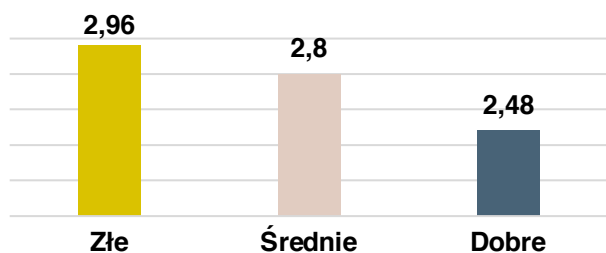
Poglądy różnicują badanych: badani mający poglądy prawicowe ponownie osiągnęli wyższą średnią.

KATOLICY A OSOBY BEZ WSPÓLNOTY

Ponownie to osoby należące do kościoła rzymskokatolickiego wyraziły więcej obaw, niż nienależące do wspólnot wyznaniowych.



OSOBY W ZŁEJ A OSOBY W DOBREJ SYTUACJI MATERIALNEJ



Podobnie jak poprzednio, osoby o najlepszych warunkach finansowych dostrzegają mniej zagrożeń niż pozostałe dwie grupy.

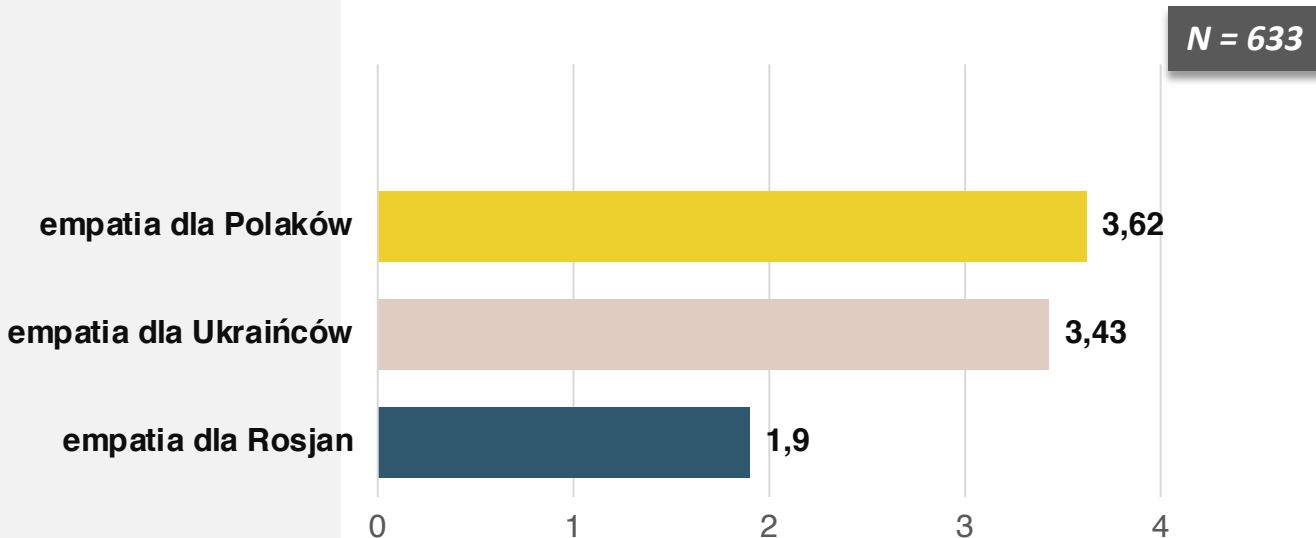
Część 2.

STOSUNEK DO UKRAIŃCÓW, ROSJAN I WŁASNEGO NARODU

Sytuacja wojenna bezsprzecznie wpływa na postrzeganie i stosunek do grupy własnej oraz grup obcych. W przypadku wojny toczącej się obecnie na terenie Ukrainy dwiema grupami, do których stosunek jest wyjątkowo interesujący są oczywiście Ukraińcy – ofiary wojny, oraz Rosjanie – tutaj w roli agresorów. Czy Polacy są w stanie współczuć i okazywać empatię i zrozumienie innymi narodom, jak i swojemu własnemu?

Ogólny wynik empatii międzygrupowej wskazuje, że najmniej współczucia i troski Polacy okazują Rosjanom. Empatia wobec Ukraińców jest prawie na tak wysokim poziomie, jak empatia wobec grupy własnej, czyli Polaków.

Wynik ogólny dla wskaźnika empatii grupowej



CZY POLKI I POLACY ODCZUWAJĄ EMPATIE WOBEC SWOICH RODAKÓW?

Poniższe wyniki pokazują, że jako naród zdecydowanie jesteśmy w podobnym stopniu skłoni angażować się emocjonalnie w inne problemy rodaków (55%), jak i odczuwać troskę/czułość, kiedy coś nie idzie po naszej myśli lub jesteśmy wykorzystywani (54%).

Największa liczba respondentów wskazała, że cierpienie innych Polaków wzbudza w nich wyraźne współczucie (65%).

Zdecydowana większość respondentów deklaruje zaangażowanie emocjonalne w sprawy swoich rodaków, jednak pozostałe 35-45% (w zależności od twierdzenia) wybrało odpowiedzi wskazujące na niskie lub średnie nasilenie empatii. Szczególnie wyróżnia się tutaj grupa wiekowa 26-34 lata, która uzyskała najniższą średnią dla wyniku ogólnego. Ponadto mniej zaangażowane wydają się osoby bezwyznaniowe (vs. katolicy) oraz badani o poglądach lewicowych (vs. prawicowych).

Poniższe stwierdzenia dotyczą umiejętności współdczuwania (empatii) w stosunku do **POLAKÓW**. Prosimy o wskazanie stopnia, w jakim poszczególne elementy opisują Pana/Panią, poprzez wybranie odpowiedniej wartości na 5-punktowej skali od 1 = „nie opisuje mnie w ogóle” do 5 = „opisuje mnie bardzo dobrze”.

■ 1 - nie opisuje mnie w ogóle ■ 2 ■ 3 ■ 4 ■ 5 - opisuje mnie bardzo dobrze

Bottom
2Box

Top
2Box

Cierpienie **Polaków** budzi we mnie współczucie i troskę.



Jestem skłonny/a do uczuciowego zaangażowania się w problemy **Polaków**.

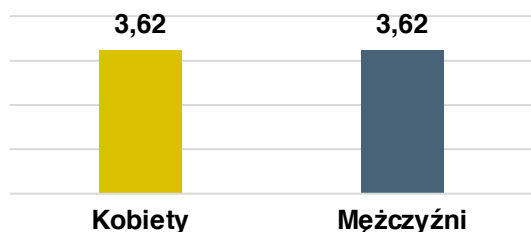


Kiedy widzę, że **Polacy** są wykorzystywani, czuję swego rodzaju potrzebę zaopiekowania się nimi.



EMPATIA WOBEC GRUPY WŁASNEJ. PORÓWNANIA DLA WYNIKÓW OGÓLNYCH.

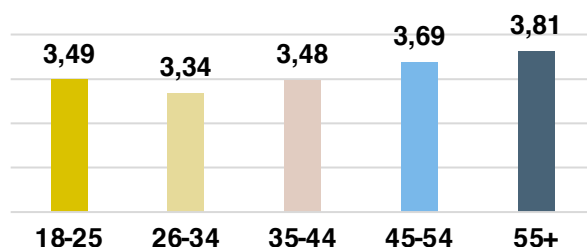
KOBIETY A MĘŻCZYŹNI



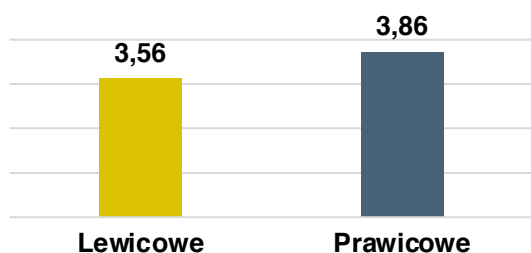
Między kobietami a mężczyznami nie odnotowano różnic w przypadku empatii w stronę grupy własnej.

OSOBY MŁODSZE A OSOBY STARSZE

Najwyższą średnią uzyskała najstarsza grupa wiekowa. Wynik okazał się istotnie wyższy, niż te dla grup 26-34 oraz 35-44. Odnotowano także różnice istotną statystycznie dla grup 26-34 oraz 45-54.



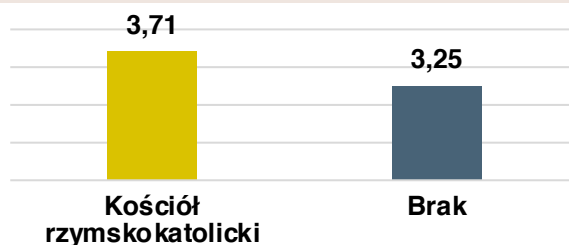
OSOBY O PRAWICOWYCH A LEWICOWYCH POGLĄDACH POLITYCZNYCH



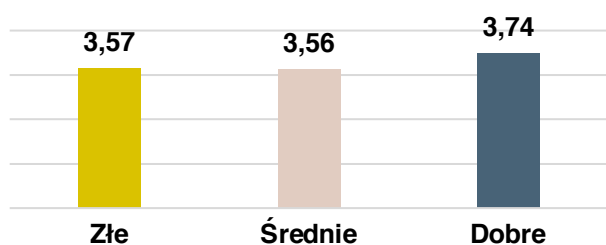
Osoby o poglądach prawicowych odczuwają więcej empatii dla grupy własnej, niż te o poglądach lewicowych.

KATOLICY A OSOBY BEZ WSPÓLNOTY

Katolicy wyrażają większą empatię dla innych Polaków, niżeli osoby nienależące do żadnej wspólnoty.



OSOBY W ZŁEJ A OSOBY W DOBREJ SYTUACJI MATERIALNEJ



Warunki materialne nie różnicowały odpowiedzi badanych w tym pytaniu.

CZY POLKI I POLACY WSPÓŁCZUJĄ UKRAIŃCOM?

Los Ukraińców nie pozostaje obojętny Polakom. Ponad połowa Polek i Polaków wskazała, że **bezpośrednie cierpienie Ukraińców budzi w nich troskę i współczucie**. Niemal połowa respondentów i respondentek odczuwa troskę o Ukraińców (48%), posiada potrzebę zaopiekowania się nimi (48%) i jest skłonna do emocjonalnego zaangażowania w ich sprawy (45%).

Dalsze analizy ujawniły różnice demograficzne w kwestii zaangażowania uczuciowego Polaków wobec sytuacji Ukraińców. Najmniej empatii wobec wschodnich sąsiadów odczuwają osoby w przedziale wiekowym 26-34. Istotne różnice pojawiły się także pomiędzy katolikami i osobami nienależącymi do wspólnot wyznaniowych (na korzyść tych pierwszych). Badanych różnicowała również sytuacja majątkowa. Osoby określające swoje warunki jako dobre uzyskały wyższe wyniki w skali empatii niż pozostałe dwie grupy, deklarujące złe lub średnie warunki.

Poniższe stwierdzenia dotyczą umiejętności współodczuwania (empatii) w stosunku do **UKRAIŃCÓW**. Prosimy o wskazanie stopnia, w jakim poszczególne elementy opisują Pana/Panią, poprzez wybranie odpowiedniej wartości na 5-punktowej skali od 1 = „nie opisuje mnie w ogóle” do 5 = „opisuje mnie bardzo dobrze”.

■ 1 - nie opisuje mnie w ogóle ■ 2 ■ 3 ■ 4 ■ 5 - opisuje mnie bardzo dobrze

**Bottom
2Box**

**Top
2Box**

Cierpienie **Ukraińców** budzi we mnie współczucie i troskę.



Kiedy widzę, że **Ukraińcy** są wykorzystywani, czuję swego rodzaju potrzebę zaopiekowania się nimi.

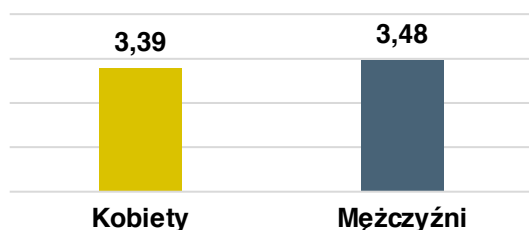


Jestem skłonny/a do uczuciowego zaangażowania się w problemy **Ukraińców**.



EMPATIA WOBEC UKRAIŃCÓW. PORÓWNANIA WYNIKÓW OGÓLNYCH.

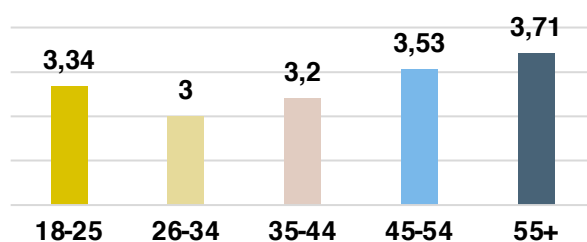
KOBIETY A MĘŻCZYŹNI



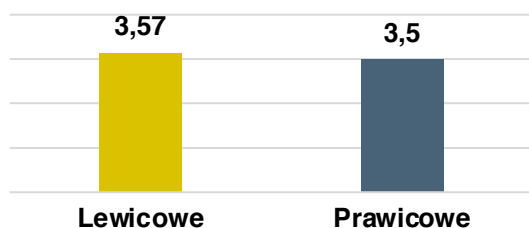
Mężczyźni i kobiety niemal w równym stopniu czują współczucie wobec Ukraińców.

OSOBY MŁODSZE A OSOBY STARSZE

Podobnie jak w poprzednim pytaniu najwyższy wynik uzyskała grupa najstarsza, najniższy zaś młodzi dorośli w wieku 26-34.



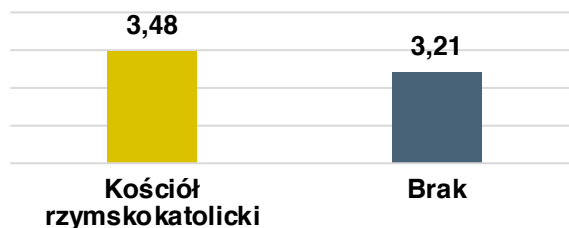
OSOBY O PRAWICOWYCH A LEWICOWYCH POGLĄDACH POLITYCZNYCH



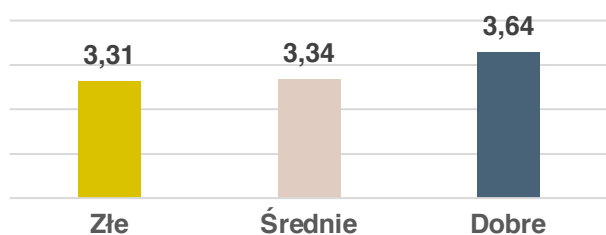
Na uczucia w stronę Ukraińców nie mają wpływu poglądy polityczne badanych.

KATOLICY A OSOBY BEZ WSPÓLNOTY

Katolicy wyrażają większą troskę o obywateli Ukrainy niż niewierzący.



OSOBY W ZŁEJ A OSOBY W DOBREJ SYTUACJI MATERIALNEJ



Osoby określające swoje warunki materialne jako dobre uzyskały istotnie wyższe wyniki, niż badani deklarujący zły lub średni stan majątkowy.

CZY POLKI I POLACY WSPÓŁCZUJĄ ROSJANOM?

Poniższe wyniki w sposób wyraźny i dobitny wskazują, że **Polki i Polacy nie są skłonni zaangażować się emocjonalnie w problemy Rosjan**. Jedynie 12% respondentów odczuwa wobec Rosjan współczucie i troskę, bardzo mało osób czuje chęć zaopiekowania się nimi (9%), czy czuje się zaangażowana uczuciowo w ich problemy (8%).

Jak pokazują dalsze analizy, w podziale ze względu na dane socjo-demograficzne istotnie wyższym poziomem empatii w stronę Rosjan wyróżniają się ludzie o poglądach lewicowych oraz mężczyźni.

Poniższe stwierdzenia dotyczą umiejętności współdczuwania (empatii) w stosunku do **ROSJAN**. Prosimy o wskazanie stopnia, w jakim poszczególne elementy opisują Pana/Panią, poprzez wybranie odpowiedniej wartości na 5-punktowej skali od 1 = „nie opisuje mnie w ogóle” do 5 = „opisuje mnie bardzo dobrze”.

■ 1 - nie opisuje mnie w ogóle ■ 2 ■ 3 ■ 4 ■ 5 - opisuje mnie bardzo dobrze

Bottom
2Box

Top
2Box

Cierpienie **Rosjan** budzi we mnie współczucie i troskę.



Kiedy widzę, że **Rosjanie** są wykorzystywani, czuję swego rodzaju potrzebę zaopiekowania się nimi.

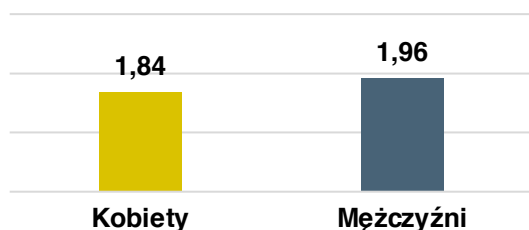


Jestem skłonny/a do uczuciowego zaangażowania się w problemy **Rosjan**.



EMPATIA WOBEC ROSJAN. PORÓWNANIA WYNIKÓW OGÓLNYCH.

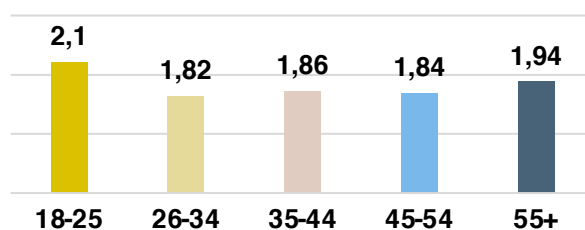
KOBIETY A MĘŻCZYŹNI



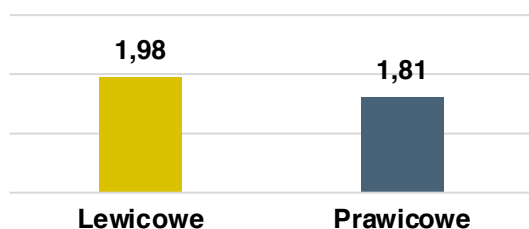
W przypadku pytań o współczucie dla Rosjan badanych różnicuje istotnie płeć: mężczyźni czują więcej empatii.

OSOBY MŁODSZE A OSOBY STARSZE

Nie zaobserwowano znaczących różnic pomiędzy różnymi grupami wiekowymi.



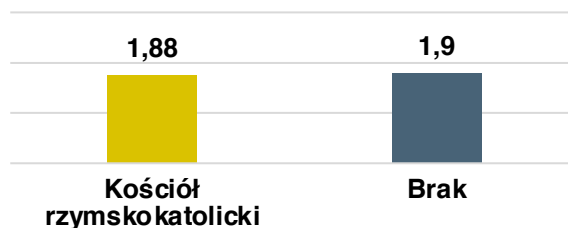
OSOBY O PRAWICOWYCH A LEWICOWYCH POGLĄDACH POLITYCZNYCH



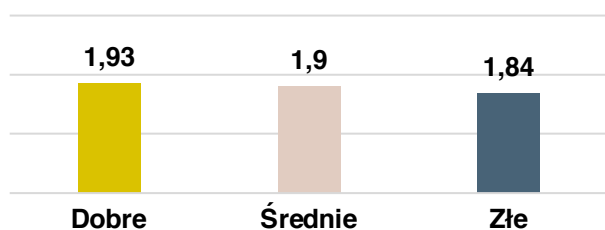
Poglądy polityczne wiążą się z odczuwaniem empatii wobec Rosjan: osoby o lewicowych poglądach osiągały wyższe wyniki, niż te o prawicowych.

KATOLICY A OSOBY BEZ WSPÓLNOTY

Katolicy oraz osoby nienależące do wspólnot wyznaniowych osiągnęły bardzo zbliżoną średnią wyników.



OSOBY W ZŁEJ A OSOBY W DOBREJ SYTUACJI MATERIALNEJ



Warunki materialne nie różnicowały istotnie osób biorących udział w badaniu w przypadku odczuwanej empatii wobec Rosjan.

DEHUMANIZACJA GRUP OBCYCH

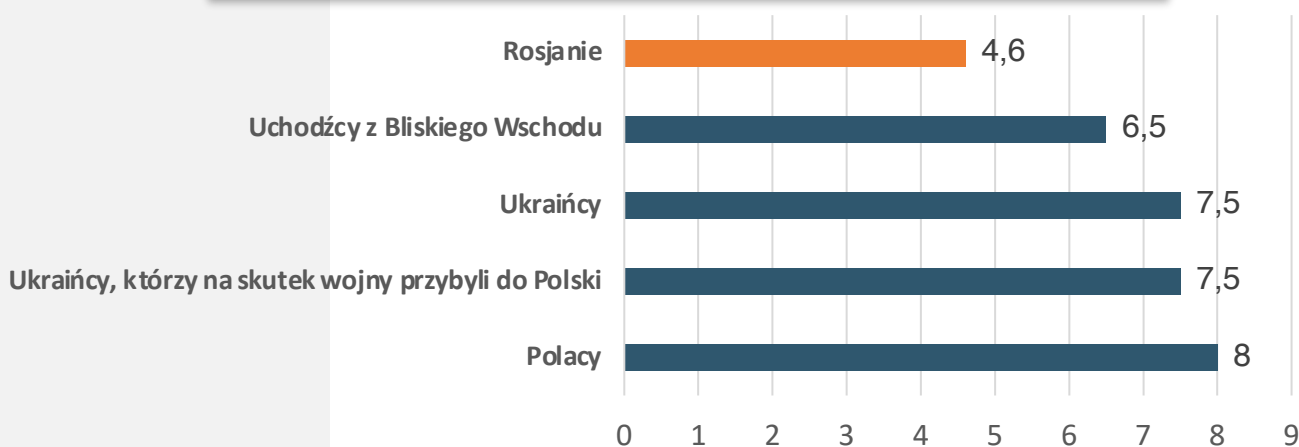
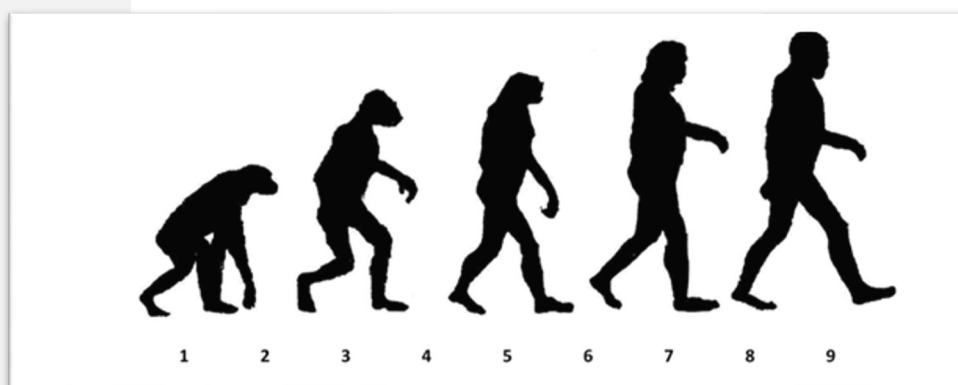
Postawy wobec różnych grup mogą przejawiać się w formie dehumanizacji czyli nieprzypisywania cech ludzkich reprezentantom danej grupy. Przeprowadzone dotychczas badania wskazują, że skłonność do dehumanizowania grup obcych wiąże się z uprzedzeniami, izolacją członków grup dehumanizowanych, jak również zachowaniami agresywnymi wobec nich (Kteily & Bruneau, 2017). W niniejszym badaniu wykorzystaliśmy pomiar obrazkowy stworzony przez Kteily'ego i współpracowników, tzw. The ascent of humans (rysunek poniżej).

Poniższe wyniki wskazują, że najbardziej dehumanizowaną przez Polki i Polaków grupą społeczną są Rosjanie ($M = 4,6$), co oznacza, że odmawia się im przypisywania ludzkich cech, a w zamian przypisywane są im cechy zwierzęce. Co ciekawe, osoby nienależące do żadnej wspólnoty wyznaniowej przyznawały Rosjanom istotnie więcej punktów na skali, niż katolicy. Badani w lepszej sytuacji materialnej lepiej ocenili zarówno Rosjan, jak i Ukraińców, którzy za sprawą wojny przyjechali się do Polski. Także poglądy polityczne różnicują badanych: osoby o prawicowych poglądach oceniali istotnie wyżej Polaków, zaś te o lewicowych Rosjan oraz Uchodźców z Bliskiego Wschodu.

$N = 633$

Ludzie wydają się czasem innym bardziej bądź mniej ludzcy. W oczach innych ludzi niektórzy wydają się być bardzo rozwinięci, inni zaś zdają się znajdować na wcześniejszych stadiach ewolucji.

Postępując się obrazkiem zamieszczonym poniżej, proszę określić, na jakim stadium ewolucji umieścić(a)by Pan/i przedstawicieli poszczególnych grup.

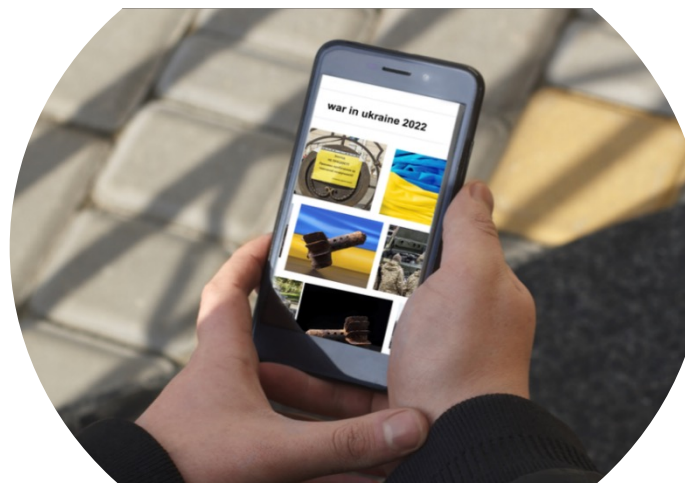


Część 3.

OBRAZ WOJNY W MEDIACH

W przekazie medialnym Kremla Ukraińcy kreowani są na przedstawicieli zła w najczystszej postaci i marionetki w rękach Zachodu, a ich państwo - wybrzyk natury bez prawa do samodzielnego stanowienia. Rozwijająca się narracja propagandowa konsekwentnie przekracza wszelkie granice. Dzisiejsza wojna toczy się nie tylko na froncie. Sfera medialna stała się areną dla walki informacyjnej. Osłona dymna zbudowana z fake newsów, żonglowanie wiadomościami niedokładnymi lub wyjętymi z kontekstu, spowodowało zamieszanie, w którym trudno się odnaleźć. Portale społecznościowe przekonwertowały się ma środek służący zaspokajaniu potrzeb tych spragnionych treści niezmodyfikowanych przez filtr państwowy.

Zwolennicy Ukrainy jako sposób radzenia sobie ze strachem wybrali dowcip. Rosjanie wielokrotnie w czasie trwania konfliktu wykazali się niekompetencją i nieudolnością i właśnie to stało się przedmiotem kpin. Opierając się na wyobrażeniu o reprezentowaniu światowego imperium, doprowadzają do sytuacji skrajnych zaniedbań i rażących potknięć. Obywatelom wszystkich krajów prezentowane są historie o kłótniach przy okazji podziału łupów, w trakcie których padają strzały w stronę swoich. Często także słyhać historie o pijaństwie, niskich moralach czy odmawianiu wykonywania rozkazów. Dostrzeganie w tych sytuacjach komizmu z jednej strony pozwala radzić sobie ze strachem, z drugiej zaś doprowadza do sytuacji, kiedy jednych zaczyna bawić śmierć drugich. Należy się jednak zastanowić, na ile można potrzebą śmiechu usprawiedliwiać łamanie podstawowych zasad etycznych. Kwestiom tym poświęcamy dalszą część niniejszego raportu.



OBRAZ WOJNY MEDIACH - WYNIKI

W celu sprawdzenia, jak daleko sięga wśród Polaków niechęć do Rosjan poprosiliśmy ich o ustosunkowanie się względem kilku stwierdzeń. **Zdecydowana większość uznała, że ani śmierć Ukraińców, ani śmierć Rosjan nie wpływa pozytywnie na ich nastrój. Zastawiający wydaje się jednak kontrast w porównaniu obu nacji (91% odrzuciło te stwierdzenia w odniesieniu Ukraińców, a tylko 65% w odniesieniu Rosjan).**

Zaskakuje także relatywnie często wybierane odpowiedzi wskazujące na zgodę z prezentowanymi stwierdzeniami – 18% osób uznało, że śmierć Rosjan poprawia im humor, a 23%, że bawi ich widok rosyjskiej jednostki strzelającej do swoich. W tych pytaniach na odpowiedzi wyrażające zgodę częściej wskazywali mężczyźni.

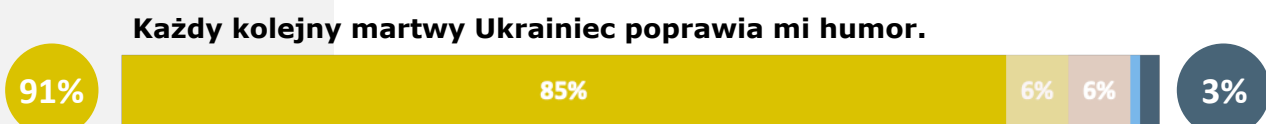
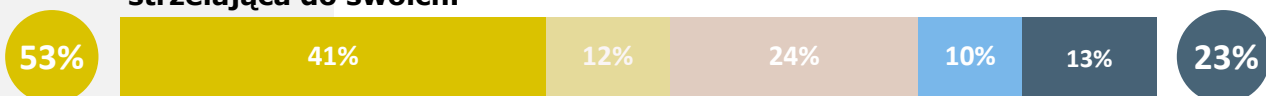
Proszę wskazać, w jakim stopniu zgadza się lub nie zgadza Pan/Pani z następującymi stwierdzeniami dotyczącymi globalnych skutków wojny, która obecnie dzieje się w Ukrainie.

■ 1 - zdecydowanie się nie zgadzam ■ 2 ■ 3 ■ 4 ■ 5 - zdecydowanie się zgadzam

**Bottom
2Box**

Nic mnie tak nie bawi jak specjalna rosyjska jednostka wojskowa strzelająca do swoich.

**Top
2Box**



Część 4.

KRYZYS ENERGETYCZNY A POSTAWY WOBEC ROSJI

Trwający kryzys energetyczny związany ściśle z wojną w Ukrainie ma swoje realne skutki, boleśnie odczuwane przez Polaków. Ceny żywności, surowców, energii, opału sięgają ogromnych kwot. Tym samym, rośnie społeczne niezadowolenie. W wielu europejskich krajach rośnie poparcie dla populistów, którzy wprost obwiniają rządy europejskie za obciążenie zwykłych obywateli kosztami wspierania Ukrainy w wojnie z Rosją. Nasila się antyunijna narracja.

Celem czwartej części naszego badania było znalezienie odpowiedzi na to, czy doświadczany przez niemal każdego kryzys energetyczny, stanie się powodem zmiany postaw wobec Rosjan. Czy doświadczany boleśnie wzrost cen będzie przyczynkiem, aby szukać pomocy u Rosjan?



CZY SZUKAMY WYBAWIENIA U ROSJAN?

W celu sprawdzenia, czy Polki i Polacy biorą pod uwagę zwrócenie się polskiego rządu o pomoc Rosji w kryzysie energetycznym, poprosiliśmy ich o ustosunkowanie się do kilku stwierdzeń. **Zdecydowana większość respondentów (ponad 70% w każdym zadanym pytaniu) uznała, że Rosja nie jest ratunkiem dla Polski (78%), że Polska nie powinna znosić sankcji nałożonych na Rosję (73%) oraz, że nie powinna pertraktować z Rosją (72%) w celu poszukiwania rozwiązań problemów z energią.** Te odpowiedzi są spójne z wynikami uzyskanymi w poprzednich częściach. Niechęć do Rosjan jest na tyle silna, że nawet w sytuacji tak trudnej dla większości polskiego przeważająca część naszych respondentów nie rozważa szukania pomocy u Rosjan. Niemniej niepokojący jest fakt, że od 7% do 10% respondentów (w zależności od pytania) jest za podjęciem takich kroków.

Proszę wskazać, w jakim stopniu zgadza się lub nie zgadza Pan/Pani z następującymi stwierdzeniami:

■ 1 - zdecydowanie się nie zgadzam ■ 2 ■ 3 ■ 4 ■ 5 - zdecydowanie się zgadzam

**Bottom
2Box**

Dla dobra Polaków, Polski rząd powinien zacząć rozmowy z Rosją i uratować nas przed nadchodzącym kryzysem.

**Top
2Box**

72%

58%

14%

16%

7%

5%

12%

Polska powinna znieść sankcje na Rosję, żeby chronić swoich obywateli przed nadchodzącą zimą.

73%

59%

14%

17%

5%

5%

10%

Tylko Rosja może uratować nas przed nadchodzącym kryzysem energetycznym.

78%

65%

13%

15%

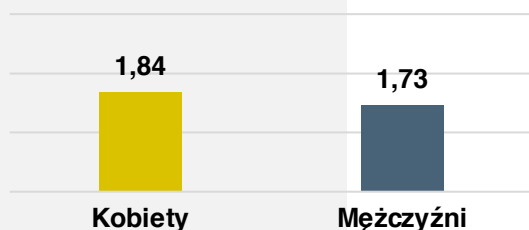
4%

3%

7%

CZY SZUKAMY WYBAWIENIA U ROSJAN? PORÓWNIANIA WYNIKÓW OGÓLNYCH.

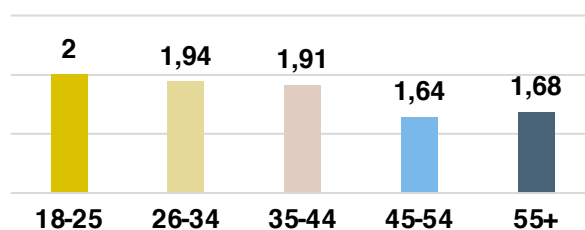
KOBIETY A MĘŻCZYŹNI



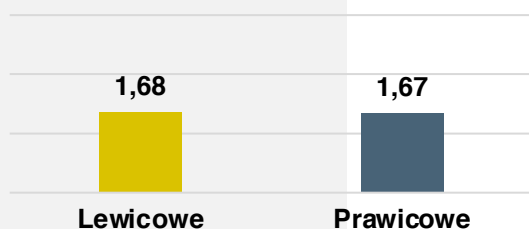
Badanych nie różnicuje istotnie płeć w kwestii poszukiwania wybawienia od kryzysu energetycznego u Rosjan.

OSOBY MŁODSZE A OSOBY STARSZE

Osoby z najmłodszej grupy wiekowej są bardziej skłonne do zabiegania o rosyjskie wsparcie, niż osoby starsze w wieku 45+.



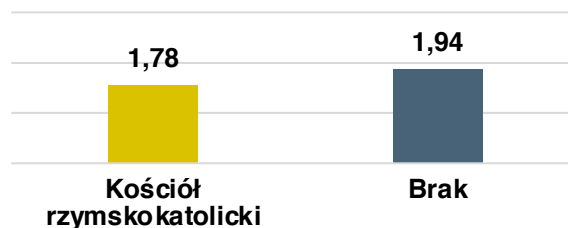
OSOBY O PRAWICOWYCH A LEWICOWYCH POGLĄDACH POLITYCZNYCH



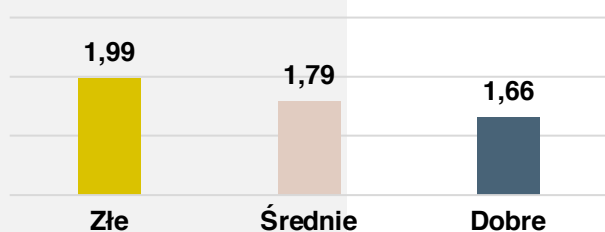
Poglądy polityczne nie miały istotnego związku z odpowiedziami respondentów w kwestii szukania wsparcia energetycznego u Rosjan.

KATOLICY A OSOBY BEZ WSPÓLNOTY

Katolicy oraz osoby nienależące do wspólnot wyznaniowych w podobnym stopniu uważają, że Rosja mogłaby wybawić nas od kryzysu.



OSOBY W ZŁEJ A OSOBY W DOBREJ SYTUACJI MATERIALNEJ



Osoby w gorszej sytuacji materialnej uzyskały istotnie wyższą średnią niż te w sytuacji dobrej, częściej twierdząc, że szukanie wsparcia u Rosji jest dobrym pomysłem.

PODSUMOWANIE

Chociaż od początku agresji rosyjskiej minęło już ponad pół roku, to wojenna rzeczywistość za wschodnią granicą odcisnęła zdecydowane piętno na codziennym życiu Polek oraz Polaków. Chcąc zrozumieć kierunek tych zmian, a także ich zróżnicowanie wśród rozmaitych grup, zadaliśmy respondentom szereg pytań, a uzyskane odpowiedzi pozwoliły nam sformułować kilka ciekawych wniosków.

Analizowaliśmy poczucie zagrożenia wśród mieszkańców/mieszkanek Polski. Prawie 40% badanych obawia się o własne zdrowie, co prawdopodobnie ma związek również ze stanem post-pandemicznym. Około 33% badanych obawia się negatywnego wpływu zjawiska imigracji na Polskę, a 25% wpływu tegoż na własne życie. Spora część Polaków boi się, że wojna stanowi zagrożenie dla polskiej gospodarki (38%), a także dla ich finansów osobistych (35%). **Widać zatem, że choć strach związany z wojną nie dotyka znacznej części społeczeństwa, jest obecny przynajmniej wśród pewnych grup osób.** W przypadku wszystkich rodzajów zagrożeń ujawniły się te same różnice demograficzne. Grupą czującą **największe zagrożenie** okazali się **najmłodsi respondenci (18-25 lat)**, zaś najmniejsze odczuwane zagrożenie deklarowała grupa najstarsza (55+). Ponadto, **więcej obaw wyrażali katolicy** oraz **osoby o poglądach prawicowych**. Najbardziej różnicującą zmienną stanowiła jednak **sytuacja materialna. Osoby deklarujące dobre warunki materialne odczuwają zdecydowanie mniej zagrożenia, niż pozostałe grupy.**

W kolejnej części badaliśmy **percepcję przedstawicieli narodów uwikłanych w wojnę oraz grupy własnej**. Zgodnie z przewidywaniami, wyniki ujawniły, że badani odczuwają **najwięcej empatii wobec innych Polaków, niewiele mniej do Ukraińców, natomiast w przypadku Rosjan średnia ocena jest już dość niska**. Najbardziej empatyczne w kontekście grupy własnej okazały się osoby najstarsze, badani o poglądach prawicowych oraz katolicy. W przypadku Ukraińców są to ponownie osoby najstarsze i katolicy, a także osoby w dobrej sytuacji materialnej. **Rosjanom bardziej współczują mężczyźni (niż kobiety) oraz osoby o poglądach lewicowych (niż prawicowych).**

Wreszcie, poruszyliśmy kwestię kryzysu energetycznego, pytając badanych czy uważają, że Polska powinna szukać wybawienia u Rosji. **W każdym z pytań ponad 70% osób opowiedziało się przeciwko takiemu rozwiązaniu**. Najbardziej skłaniające się ku negocjacom z Rosjanami okazały się osoby młode przed 25 r.ż. oraz osoby w złej sytuacji majątkowej, czyli te, którym towarzyszył najwyższy poziom poczucia zagrożenia, związanego z wojną.

PODSUMOWANIE

Wyniki niniejszego badania implikują, że Polacy odczuwają **umiarkowany poziom zagrożenia** związanego z wojną w Ukrainie. Uwidocznily się również **cieple odczucia wobec Ukraińców**, którzy na skali empatii uplasowali się niemal tak samo wysoko, jak grupa własna (Polacy). **Cierpienie Rosjan nie wzbudza współczucia u zdecydowanej większości Polaków**, choć osoby lewicowe wykazały nieco więcej empatii wobec Rosjan, aniżeli osoby o prawicowych poglądach politycznych.

Niepokojący wydaje się fakt, że **niemal 25% respondentów stwierdziło, że bawi ich widok rosyjskiej jednostki strzelającej do swoich, a 18% zadeklarowało radość ze śmierci rosyjskich żołnierzy**. Powodem takiego stanu rzeczy może być narracja obrona przez media, celebryjące nie tylko sukcesy Ukraińców, ale i „głupie wpadki” Rosjan.

Polacy niemal jednogłośnie uznali, że **Polska nie powinna układać się z Rosją** w celu zwiększenia bezpieczeństwa energetycznego. Tylko około 10% respondentów uważa inaczej (głównie osoby w złej sytuacji materialnej oraz młode). W pierwszym przypadku powody są zrozumiałe – osoby z tej grupy mogą obawiać się rosnących w zatrważającym tempie cen surowców. Pewnie zdziwienie może wzbudzać drugi z omawianych tu wyników. **Osoby młode w wieku 18-34 lat nie tylko najczęściej wskazywały na chęć dogadania się z Rosjanami, ale także deklarowały najmniejszą empatię dla Ukraińców i grupy własnej oraz wybierały odpowiedzi wskazujące na najwyższe poczucie zagrożenia**. Przyczyny tego zjawiska mogą leżeć w obawie przed mobilizacją w razie eskalacji konfliktu.

Wyższa gotowość do pertraktacji z Rosjanami wśród młodych może także wynikać z gorszej sytuacji materialnej - młodzi dorośli są zwykle na początku swojej drogi zawodowej. Inną przyczyną może być pragnienie rychłego zakończenia wojny i niedopuszczenie do kolejnego kryzysu. Dodatkowo, członkowie młodszych grup znajdują się w wieku rozrodczym. Sytuacja wojenna może wzmacniać ich obawy o bezpieczeństwo ich dzieci, a także odraczać decyzję o rodzicielstwie. Warto mieć te wyniki na uwadze – wydają się bowiem pokazywać **ogólny trend dotyczący pokolenia, które swoją młodość spędza w poczuciu nieustającego zagrożenia** (pandemia Covid-19 oraz wojna w Ukrainie).



LABORATORIUM POZNANIA POLITYCZNEGO

INSTYTUT PSYCHOLOGII PAN

Laboratorium Poznania Politycznego to interdyscyplinarny zespół złożony z psychologów społecznych i socjologów, który powstał z potrzeby zgłębienia problematyki zachowań politycznych. Naszym zadaniem jest wyjaśnienie zależności między konkretnymi rodzajami działań podejmowanych w przestrzeni publicznej, a czynnikami je warunkującymi, takimi jak: wyznawane wartości, przekonania, cechy osobowościowe, style poznawcze, zmienne demograficzne i wiele innych.

Projekty prowadzone w ramach Laboratorium Poznania Politycznego obejmują badania podstawowe, jak i stosowane, realizowane w ramach grantów badawczych przyznawanych przez renomowane jednostki krajowe i zagraniczne. Nasz zespół składa się z osób specjalizujących się w badaniach ilościowych oraz jakościowych. Realizujemy badania na próbach reprezentatywnych, stosując przy tym cały wachlarz analiz statystycznych (np. analizy regresji, modelowanie równań strukturalnych, analizy segmentacji). Przeprowadzamy także badania w schematach eksperymentalnych – wykorzystując nie tylko deklaratywne, ale i behawioralne sposoby pomiaru danych.

Zapraszamy do kontaktu!

Laboratorium Poznania Politycznego:
dr Marta Rogoza – mrogoza@psych.pan.pl

Laboratorium Poznania Politycznego
Instytut Psychologii PAN
ul. Jaracza 1
00-378 Warszawa
www.politicalcognition.psych.pan.pl